

Nowa dyktatura w USA

Wieżenie bez procesu

31 grudnia 2011 r. prezydent Barack Obama podpisał National Defence Authorization Act (Ustawa o Upoważnieniu do Obrony Narodowej), której projekt został potajemnie napisany przez senatorów Johna McCaina i Carla Levena. Ustawa ta pozwala na aresztowanie każdego cywila na całym świecie przez organy wojskowe i wszystkie niecywilne organy ścigania USA i zatrzymanie go na czas nieokreślony w areszcie tymczasowym bez podania zarzutów i bez procesu sądowego. Prawo to dotyczy także obywateli amerykańskich aresztowanych na amerykańskiej ziemi.

Oznacza to, że Amerykanie mogą być uznani za krajowych terrorystów i zamknięci w wojskowych aresztach bez jakiegokolwiek odwołania. Zważywszy na to, że Departament Bezpieczeństwa Krajowego, uznaje zachowania takie jak: kupowanie złota, posiadanie broni, używanie zegarka albo lornetki, dawanie pieniędzy na akcje charytatywne, używanie telefonu albo poczty do wyszukiwania informacji, używanie gotówki i wszelkiego rodzaju przyziemne zachowania jako potencjalne oznaki wewnętrznego terroryzmu, tego typu przepisy będą furtką do nadużyć.

Senator Lindsey Graham mówi, że zgodnie z przepisem „ogólnoświatowego nieograniczonego pozbawienia wolności bez zarzutów albo procesu” z ustawy National Defense Authorization Act, legislacja „po raz pierwszy mówi językiem prawnym, że nasza ojczyzna jest częścią pola bitwy”.

Chris Anders z Waszyngtońskiego Biura Legislacyjnego ACLU pyta: „Amerykańscy obywatele zabierani z amerykańskich, kanadyjskich i brytyjskich ulic będą wysyłani do wojskowych więzień na czas nieokreślony bez postawienia zarzutów o popełnienie przestępstwa. Naprawdę? Czy ktoś uważa, że to dobry pomysł? I dlaczego teraz?”.

Prezydent Stanów Zjednoczonych ma prawo być teraz sędzią, ławą przysięgłych i katem. Jest to całkowicie i kompletnie sprzeczne z tym, co ojcowie założyciele zapisali w konstytucji Stanów Zjednoczonych. Poprzez konstytucję próbowali oni uniknąć tego rodzaju dyktatury. Sami doświadczyli, czym był taki dyktatorski system i nie chcieli, żeby kiedykolwiek się to powtórzyło w USA. Konstytucja Stanów Zjedno-

zonych wyraźnie mówi, że „żadnej osobie nie może być odmówione prawo do życia, wolności i własności bez należytego procesu prawnego”.

Kongres przegłosował National Defence Authorization Act stosunkiem głosów 283 do 136, a senat 93 do 7.

Senator Marc Udall powiedział: „Jeden z paragrafów tej ustawy, paragraf 1031, będzie interpretowany jako pozwolenie dla wojska na bezterminowe zatrzymywanie amerykańskich obywateli w ich własnym kraju. Paragraf 1031 zasadniczo uchyla Posse Comitatus Act z 1878 r., pozwalając wojsku na pełnienie funkcji organów ścigania na amerykańskiej ziemi”.

Kongresman Justin Amash (republikanin z Michigan) mówi: „Konstytucja oparta była na idei wolności i jeśli walczymy z terroryzmem, likwidując jednocześnie wolność, to w rzeczywistości nie osiągamy celu obrony naszego kraju. Sądzę, że powinniśmy powrócić do Konstytucji. Obywatele amerykańscy nie powinni być nigdy zatrzymywani, z pewnością nie na czas nieokreślony bez postawienia zarzutów i bez sądu, według uznania prezydenta. Jest to zupełnie skandaliczne i moi wyborcy zgadzają się ze mną”.

Senator Jeff Merkley (demokrata z Oregonu) stwierdza: „Ta ustawa powinna budzić poważne obawy wszystkich Amerykanów, którzy troszczą się o nasze konstytucyjne prawa do sprawiedliwego przesłuchania. Według tej ustawy osoba może zostać zamknięta na zawsze bez żadnych praw. Żadnego prawa do apelacji, żadnego prawa do kwestionowania i dlatego jest to całkowicie sprzeczne z zasadami, które cenimy. Piąta i Szósta Poprawka były ustanowione, żeby zapobiegać nadużyciom organów wykonawczych i na dodatek zlikwidowaliśmy dzisiaj te zabezpieczenia”.

Senator Rand Paul (republikanin z Kentucky): „Jest jedna rzecz i tylko jedna rzecz, która chroni obywateli amerykańskich i jest nią nasza Konstytucja – kontrola, jaką nałożyliśmy na władzę rządową. Jeśli popełniliśmy dziś błąd i usunęliśmy jeden z najważniejszych środków kontroli władzy państwowej w imię walki z terroryzmem, to znaczy, że zwyciężyli terroryści”.

Douglas McGregor, emerytowany pułkownik armii USA: „Kiedykolwiek zawieszamy sprawiedliwy proces, co w efekcie zawiesza zasady prawa, wchodzimy na bardzo niebezpieczną ścieżkę i oddajemy władzę rządowi, którą może on sprawować zasadniczo bez ograniczenia”.

Zgodnie z projektem ustawy National Defense Authorization Act, nie jest konieczne ogłoszenie stanu wojennego w USA, ponieważ Amerykanie będą teraz traktowani tak samo jak podejrzani rebelianci z Afganistanu i Iraku. ☹

Jacek Morawa